

Kochane Słoneczko!  
Kochany Tatusiu!  
Kochany Dziadziusiu!

Dziękujemy Ci za wszystko co nam w życiu dałeś.  
Za Twą cudowną miłość, za troskę.  
Za Twoją mądrość, którą zawsze dzieliłeś się z nami, to nic, że czasami trzeba było użyć młotka.  
Za Twoje poczucie humoru, którego będzie nam tak bardzo brakować.  
Za Twoje wrywkowe sprawdziany, a to z angielskiego, a to z geografii, o polskim nie wspomnę ...  
Za miłość do muzyki, za „Lekką Kawalerię” - no nikt już mnie nie zagnie - to operetka austriackiego kompozytora Franza Von Suppego...  
Za to, że możemy być z Ciebie tacy dumni.  
Dziękujemy, że dałeś nam życie.  
Piękne, cudowne i szczęśliwe życie.  
A teraz ...  
Wiemy, że jesteś dalej szczęśliwy, choć już po drugiej, na pewno lepszej stronie, witając się ze ŚP Helenką i Antosiem - Twoimi rodzicami.  
Z Twoją babcią Zosią o której zawsze tyle nam opowiadałeś.  
Z babcią Jadzią, z wujkiem Andrzejem, ciocią Marysią, ciocią Basią, z dziadkiem Marianem...  
Ze swoimi przyjaciółmi ŚP Lolkiem, Andrzejem, Heniem, Maćkiem, ze swoimi kolegami mechanikami...  
Nie jestem w stanie niestety wymienić Was wszystkich...  
Pewnie też już poznałeś wspaniałego człowieka, którego ja nie miałem szczęścia poznać - mojego ŚP Teścia Jasia.  
Spotkasz tych wszystkich ludzi morza, o których tyle pisałeś w swoich książkach. Usiądziecie i będziesz słuchał ich opowiadań. Pewnie będą Ci gratulować i dziękować, że tak skrupulatnie to wszystko odtworzyłeś, że byłeś powiernikiem pamięci o ich tragicznych losach.

A My...  
My musimy nauczyć się teraz żyć bez Ciebie.  
To nie będzie łatwe.  
Ale będziemy żyć tak abyś był z nas dumny tak, jak my jesteśmy bardzo dumni z Ciebie.

Bardzo, bardzo Cię kochamy!  
Jeszcze bardziej za Tobą tęsknimy.  
A już najbardziej pozostaniesz w naszych sercach i w naszej pamięci.  
Na zawsze.  
Twoja Kochająca Rodzina